VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 80)**

z dnia 14 marca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 80)

14 marca 2019 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Włodzimierza Bernackiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczpospolitej Polskiej (druki nr 3181 i 3231).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Szymańska** i **Agnieszka Kalinowska-Wójcik –** z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller –** legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji. Witam posłów członków Komisji Regulaminowej, przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że porządek został przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę. Zatem przechodzimy do realizacji porządku, to jest rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczpospolitej Polskiej (druki nr 3181 i 3231).

Poprawki zostały państwu posłom dostarczone drogą elektroniczną. Proszę o przedstawienie poprawek przez przedstawiciela wnioskodawców, pana posła Tomasz Głogowskiego. Ponieważ dyskusja na temat poprawek, na temat projektu ustawy już się odbyła, bardzo proszę o precyzyjne przedstawienie tychże. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Głogowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, króciutko, dwie minutki, myślę, że się zmieszczę. Zdecydowaliśmy się zgłosić te poprawki, chociaż zdajemy sobie sprawę z arytmetyki sejmowej, z tego, że one zapewne nie będą przyjęte, ale chcemy jeszcze raz zwrócić uwagę na tę kwestię. To są dwie poprawki, które, jak pan mecenas pewnie potwierdzi, jak sądzę, powinny być głosowane łącznie, zmierzające do wykreślenia z projektu uchwały zapisów mówiących o tym, że informacje, sprawozdania i raporty innych instytucji niż służby specjalne, a które jednak zostały sporządzone na bazie czynności operacyjno-rozpoznawczych, będą trafiać do Komisji do Spraw Służb Specjalnych, a więc nie będą udostępniane innym posłom. Nawet gdyby odrzucić to, co wczoraj mówiłem, możemy jednak wyrażać pewną obawę, że ten zapis mógłby służyć kierowaniu tylko do wąskiej grupy posłów niektórych raportów, bo przecież jest koniec kadencji i ten zapis nie jest przygotowany tylko na tę kadencję.

Dziękuję jednocześnie panu przewodniczącemu Opiele, że zwrócił uwagę na to, że są dokumenty, które trafiają tylko do Marszałka Sejmu i nic się z nimi nie dzieje. Rzeczywiście trzeba to jakoś rozwiązać, bo skoro szef Krajowej Administracji Skarbowej kieruje dokument do Sejmu, to warto, żeby ktoś się nad nim pochylił, ktoś go przeanalizował. Wydaje mi się jednak, że warto się postarać i poszukać innego rozwiązania, bo chyba jednak taki dokument, jak sprawozdanie, raport, informacja szefa Krajowej Administracji Skarbowej, jest dokumentem cennym dla Komisji Finansów Publicznych. Oczywiście intuicyjnie wydaje mi się, że istotą raportu nie są działania operacyjno-wywiadowcze i oczywiście ważne jest, aby tego typu informacje nie były ujawnione ze względu na dobro agentów i skuteczność takich akcji w przyszłości, ale pewnie można

by znaleźć inne rozwiązania niż kierowanie do służb specjalnych, bo, z całym szacunkiem, Komisja do Spraw Służb Specjalnych ma i tak dużo pracy i jest bardzo małym ciałem. Trudno oczekiwać, żeby fachowcy od wszystkich dziedzin życia znaleźli się w tej komisji. Być może takim rozwiązaniem byłoby czy to powołanie w Komisji Finansów Publicznych jakiejś podkomisji, której członkowie postaraliby się o certyfikat dostępu do informacji ściśle tajnych lub też opracowanie w dwóch wersjach takiej informacji przez szefa Krajowej Administracji Skarbowej, bez tych wrażliwych informacji wywiadowczo-operacyjnych, żeby to, co jest zasadniczą częścią tego raportu, czyli sprawy związane z finansami, z podatkami, trafiały do Komisji Finansów Publicznych. Stąd ta nasza poprawka, której celem jest refleksja nad tym, żeby ważne merytorycznie informacje trafiały do komisji merytorycznych, bo przecież zawartość merytoryczna informacji KAS jest chyba ważniejsza niż obszary operacyjno-skarbowe, które pewnie też byłyby ciekawe i ważne do zapoznania się przez Komisję Służb Specjalnych, ale żeby także te materiały, te informacje trafiały do właściwych komisji merytorycznych. W tym kierunku idą te poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję za przedstawienie poprawek wraz z uzasadnieniem. Przechodzimy zatem do ich rozpatrzenia. Poprawka pierwsza, którą będziemy rozpatrywać łącznie z poprawką drugą. Wnioskodawcy proponują, aby w art. 1 skreślić pkt 2 i pkt 8 lit. a.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Zgłaszał się pan poseł Opioła. Panie przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Marek Opioła (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, to jest może moja wina, bo trochę się nie rozumiemy w tym, co jest tak naprawdę intencją tejże zmiany uchwały Sejmu, w tym projekcie, w tym artykule, który państwo chcą wykreślić w tych dwóch projektach.

Po pierwsze, my nie mówimy o tym, i intencją nie jest to, żeby Krajowa Administracja Skarbowa w ogóle nie składała swoich raportów do Komisji Finansów Publicznych czy inne instytucje, o których tutaj mówimy, że mają w swoich działaniach czynności operacyjno-rozpoznawcze, żeby ich raporty nie trafiały w ogóle do Sejmu. Nie, tu nie o to chodzi. Tu chodzi o to, żeby tak naprawdę właściwość komisji sejmowych była nadal utrzymana, czyli te wszystkie rzeczy, o których mówimy, na przykładzie Krajowej Administracji Skarbowej, jeżeli to są kwestie związane właśnie z wykonaniem budżetu – sprawozdania, raporty – ale chodzi o to, że jeżeli wchodzimy w tę część, która jest najwyższej klauzuli, bo mówimy o rzeczach o najwyższej klauzuli, to dotychczas – i tutaj właśnie jest ta nowość – Sejm w ogóle się takimi sprawami nie zajmował. Chcemy doprowadzić do tego, żeby właśnie Sejm poznał te informacje, o których mówimy, czyli o czynnościach rozpoznawczo-operacyjnych. Tutaj, jeżeli będzie tego rodzaju raport składany na ręce pana marszałka, gdzie będą właśnie wyznaczone te rzeczy, żeby te rzeczy w tym akurat przedmiocie trafiły do Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

Oczywiście zgadzam się z panem przewodniczącym Głogowskim, że można by było to rozpisać na wszystkie komisje. Moglibyśmy powołać taką podkomisję również w Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, w Komisji Finansów Publicznych. To są kwestie do dyskusji, nad którymi moglibyśmy dyskutować, tylko że właśnie mówimy o zakresie chronienia tej informacji i o dostępie do niej jak najmniejszej liczby osób. Dlatego że te informacje mają najwyższą klauzulę, tak zwaną zero zero, czyli ściśle tajną. Jeżeli będziemy to tak rozszerzać, to tak naprawdę rozszczelniamy tę informację.

Tutaj chodzi tylko i wyłącznie o to, żeby Sejm w ogóle miał wiedzę na temat tych czynności operacyjno-rozpoznawczych. Jedynym miejscem, w którym tak naprawdę jest reprezentacja wszystkich klubów parlamentarnych i jest dyskusja, jest Komisja do Spraw Służb Specjalnych. Rozmawiałem z członkiem klubu Platformy Obywatelskiej Komisji do Spraw Służb Specjalnych, pytając, bo wstawiałem ten projekt zmiany uchwały na swojej komisji, czy widzą tego rodzaju rozszerzenie prac, bo to jest rozszerzenie też pracy Komisji do Spraw Służb Specjalnych. Wszyscy powiedzieli, że tak, że widzą taką potrzebę, dlatego że dzisiaj jesteśmy związani tylko i wyłącznie do pięciu służb i nie ma w kraju miejsca, tak naprawdę w Sejmie nie ma miejsca, gdzie by można było roz-

mawiać o tych kwestiach, które tutaj dzisiaj wpisaliśmy. Wydaje nam się, że najlepszym rozwiązaniem jest Komisja do Spraw Służb Specjalnych.

Wiemy o tym doskonale, przecież nie robimy tego na tę kadencję, tylko na przyszłe kadencje. Jak będzie wyglądał nowy Sejm – nie wiadomo. Tak naprawdę chodzi nam o to, żeby pokazać przejrzystość tych rozwiązań i tych czynności, i zadać odpowiednie pytanie do poszczególnych instytucji. Dzisiaj na przykład Fundusz Operacyjny Policji w Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w ogóle nie jest omawiany, bo nie może być omawiany. A w tym przypadku, jeżeli byłaby taka delegacja i byłby tego rodzaju raport, trafia on do Komisji do Spraw Służb Specjalnych. Możemy na ten temat dyskutować, możemy zobaczyć, jakie są wydatki i jak się z tym wiążą inne kwestie.

W związku z tym – pełna zgoda. Może to jest moja wina, że tego dokładnie nie wytłumaczyłem. Wydaje mi się, że tłumaczyłem to na naszym pierwszym posiedzeniu w tej sprawie, bo było takie pierwsze, wtedy kiedy Komisja podejmowała inicjatywę uchwałodawczą. Później niestety to, że mamy też inne posiedzenia Komisji, tak jak na przykład dzisiaj mam posiedzenie dotyczące szpiegostwa, które trwa, musiałem wyjść, bo uważam, że to jest nasz wspólny cel. Celem jest to, żeby te informacje spływały do Sejmu. Stąd czuję się w obowiązku przedstawić to państwu i dokładnie wytłumaczyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Proszę, panie pośle.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, problem polega na tym, że między intencjami a tym, co jest zapisane w projekcie jest jednak pewna różnica, i to sporawa. Mam takie wrażenie, że żeby zabić muchę, nie wyjmujemy gazety, tylko wytaczamy armatę.

A co do rozwiązań, to myślę, że trochę nieelegancko jest mówić o jakimś rozszerzeniu. Ludzie, którzy są w Komisji do Spraw Służb Specjalnych, są OK, a jak utworzymy podkomisję w Komisji Finansów, która nie tylko z tego powodu, że są tajne raporty dotyczące sfery finansów kierowane do Sejmu i marszałek nie wie, co z nimi zrobić, ale cały czas jest problem budżetu służb, do którego Komisja Finansów nie ma dostępu, właśnie z tych samych powodów. Kuluarowo, bo pewnie dokumentów na to nie ma. Kuluarowo od lat się przecież o tym mówi, że przydałaby się specpodkomisja w Komisji Finansów, która by w takie rzeczy miała wgląd. Bo jeżeli my zwyczajowo zajmujemy się w Komisji Regulaminowej tak zwanymi świętymi krowami, to co powiedzieć o służbach, które są super świętymi krowami, do których poza waszą komisją, Marek, nikt nie ma wglądu, co się tam dzieje.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Nie bardzo rozumiem o tych świętych krowach. Szanowni państwo, zostały przedstawione argumenty, ja tylko chcę jeszcze postawić ostatnie zdanie: rzeczywiście jest tak, jak powiedział pan Marek Opioła, że w chwili obecnej te raporty pozostają u pana marszałka i nie są w jakikolwiek sposób analizowane przez przedstawicieli parlamentu, czyli przez posłów. Ta poprawka będzie zachowywała istniejący stan. Jeśli przyjmiemy zmiany w regulaminie, to wtedy przynajmniej członkowie jednej komisji, wedle zasad przyjętych w parlamencie, zarówno przedstawiciele opozycji, jak i większości parlamentarnej, będą mieli szansę zapoznać się z tymi raportami. Taka tu jest dzisiaj nasza decyzja.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

To trzeba było to napisać, a jest napisane zupełnie co innego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, zamykam dyskusję. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki? A, przepraszam, jeszcze Biuro Legislacyjne w tej sprawie chciało zabrać głos, żeby dopełnić wymogów.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Miller:

Powtórzę tylko to, co powiedział pan poseł i pan przewodniczący, że te poprawki powinny być rozpatrywane łącznie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Zatem przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawek pierwszej i drugiej? (4) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (0)

Poprawki pierwsza i druga zostały odrzucone. Dziękuję bardzo.

Pozostało nam wybrać posła sprawozdawcę. Proponuję, żeby pozostała tym posłem pani poseł Halina Szydełko. Czy jest sprzeciw? Nie ma. Zatem pani poseł Halina Szydełko została wybrana sprawozdawcą. Zamykam posiedzenie.